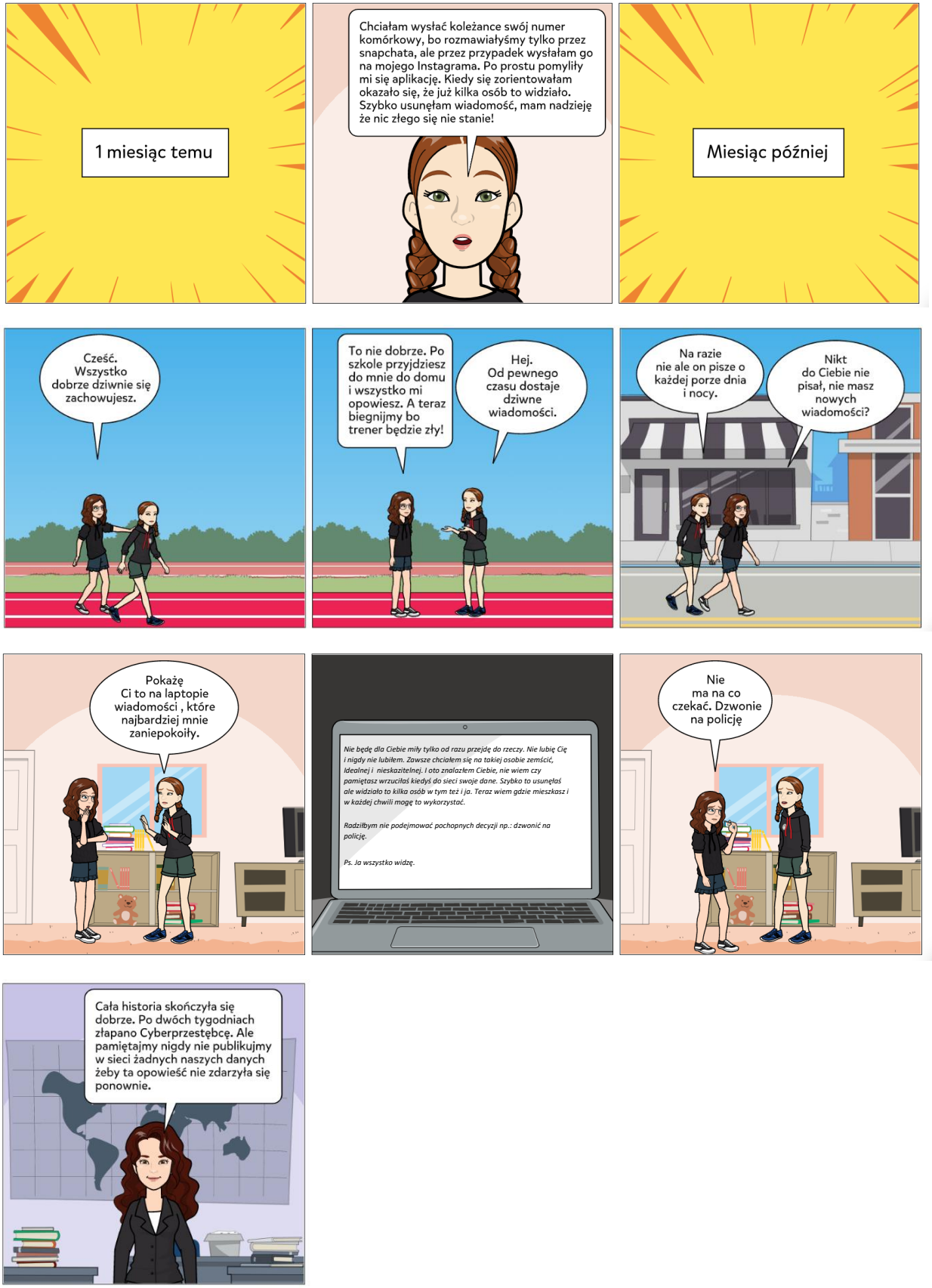
1 miesiąc temu
Chciałam wysłać koleżance swój numer komórkowy, bo rozmawiałyśmy tylko przez snapchata, ale przez przypadek wysłałam go na mojego Instagrama. Po prostu pomyliły mi się aplikację. Kiedy się zorientowałam okazało się, że już kilka osób to widziało. Szybko usunęłam wiadomość, mam nadzieję że nic złego się nie stanie!
Miesiąc później
Cześć. Wszystko dobrze dziwnie się zachowujesz.
To nie dobrze. Po szkole przyjdziesz do mnie do domu i wszystko mi opowiesz. A teraz biegnijmy bo trener będzie zły!
Hej. Od pewnego czasu dostaje dziwne wiadomości.
Na razie nie ale on pisze o każdej porze dnia i nocy.
Nikt do Ciebie nie pisał, nie masz nowych wiadomości?
Pokażę Ci to na laptopie wiadomości , które najbardziej mnie zaniepokoiły.
Nie będę dla Ciebie miły tylko od razu przejdę do rzeczy. Nie lubię Cię i nigdy nie lubiłem. Zawsze chciałem się na takiej osobie zemścić, idealnej i nieskazitelnej. I oto znalazłem Ciebie, nie wiem czy pamiętasz wrzuciłaś kiedyś do sieci swoje dane. Szybko to usunęłaś ale widziało to kilka osób w tym też i ja. Teraz wiem gdzie mieszkasz i w każdej chwili mogę to wykorzystać.
Radziłbym nie podejmować pochopnych decyzji np.: dzwonić na policję.
Ps. Ja wszystko widzę.
Nie ma na co czekać. Dzwonie na policję
Cała historia skończyła się dobrze. Po dwóch tygodniach złapano Cyberprzestępcę. Ale pamiętajmy nigdy nie publikujmy w sieci żadnych naszych danych żeby ta opowieść nie zdarzyła się ponownie.